

Aktualności

23.09.2022 13:00

Co obserwował Krzesimir nieopodal małej rzeczki? Czym jest bobrze żeremie? Dlaczego bohater żałował, że tak rzadko udaje mu się wyjechać za miasto? Z takimi ortograficznymi problemami musieli radzić sobie uczniowie klas V i VI w czasie dyktanda bieganego na pi atkowej lekcji języka polskiego.

Nasi uczniowie zmagali się nie tylko z trudną ortografią, ale i ze zmęczeniem, nieubłagane upływającym czasem, trudną sztuką komunikacji i pamięcią, która pod wpływem stresu czasem płała figle. Jak sobie poradzili uczniowie? Odpowiedzi na to pytanie można szukać u Pani Pauliny, która w poniedziałek ogłosi wyniki rywalizacji.

Czym jest dyktando bieganego? Zasady bieganego dyktanda są proste. Uczniowie dobrali się w trzyosobowe zespoły. Jedna osoba pełniła funkcję biegacza (musiała podbiec do tekstu dyktanda na drugi koniec sali i jak najwięcej zapamiętać), druga – skryby-pisarza (zapisywała to, co usłyszała od kolegi), a trzecia korektora (kontrolowała poprawność pisanego tekstu i pomagała w pisaniu). Forma współzawodnictwa motywuje i bawi, a połączenie ruchu i naturalnej dziecięcej radości, to świetna motywacja do nauki.

[Galeria](#)

PSG

